

## TESLA UKARANA ZA NIEPRAWIDŁOWE SKŁADOWANIE ODPADÓW ŁATWOPALNYCH

---

Firma Tesla została ukarana za nieprawidłowe składowanie odpadów łatwopalnych w swojej fabryce w Kalifornii. Koncern musi zapłacić 31 tys. dol. grzywny i zakupić dla lokalnych strażaków sprzęt gaśniczy za kolejne 55 tys. - podał we wtorek serwis Verge.

To wynik ugody podpisanej z rządową Agencją Ochrony Środowiska (EPA).

Pod koniec 2017 roku dwie niezapowiedziane inspekcje organów podległych EPA wykryły opóźnienia w wywozie materiałów łatwopalnych (resztek farb i rozpuszczalników), które przetrzymywane były na terenie fabryki w mieście Fremont dłużej niż 90 dni. Firma zostawiła też dwie beczki odpadów bez uszczelki lub mechanizmu zamknięcia i naruszyła standardy emisji zanieczyszczeń z powodu trzech nieszczelnych linii przesyłowych do tego typu materiałów.

W oświadczeniu dla Verge firma Tesla zaznaczyła, że w ciągu 16 miesięcy od inspekcji naprawiła zgłaszane przez ekspertów wykroczenia i "poczyniła znaczne postępy w przestrzeganiu stosownych dyrektyw oraz własnym programie ochrony środowiska".

Zakład w Fremont w ubiegłym roku zmagał się z wieloma incydentami zaprószenia ognia. W czerwcu likwidowano na terenie fabryki dwa pożary, a w sierpniu lokalni strażacy zawezwani zostali do gaszenia po raz kolejny. W większości przypadków problemem były nieprawidłowo składowane kartony oraz inne odpady przetwarzalne.

Kwietniowa ugoda nie jest pierwsza; w 2010 r. EPA nałożyła na spółkę grzywnę 275 tys. dol. za niez uzyskanie odpowiednich certyfikatów dla modelu Tesla Roadster. Inspektorat sprawdzający czystość powietrza w rejonie zatoki San Francisco (BAAQMD) kazał też zapłacić Tesli 139 tys. dol. za zanieczyszczenia uwalniane do atmosfery z zakładu w Fremont.

Tesla wielokrotnie nie dotrzymała też zasad BHP sprawdzanych przez organ Cal-OSHA. W 2013 r. firma musiała zapłacić 71 tys. dol. po tym jak trzech pracowników zostało poparzonych ciekłym aluminium. W obecnym roku agencja zgłosiła też zagrożenia bezpieczeństwa wewnątrz namiotu do montażu sedanów Model 3 i zarządziła kolejną grzywnę, tym razem 29 tys. dol. Według informacji Verge Cal-OSHA prowadzi kolejne dochodzenia w placówkach firmy Elona Muska.

Jak wskazał serwis, organizacja non-profit Center for Investigative Reporting opublikowała wiele sprawozdań z dochodzeń pokazujących liberalne standardy bezpieczeństwa w firmie i niezgłaszane wypadki pracownicze. W zeszłym roku czterej anonimowi pracownicy Tesli zdradzili agencji Bloomberg, że ich bezpośredni przełożony kazał im przechodzić przez ścieki znajdujące się na podłodze jednych z fabryk. Raport agencji prasowej został upubliczniony w czasie dynamicznego zwiększania produkcji Modelu 3 w zakładach. We wszystkich przypadkach koncern zaznaczał, że nie był świadomy nieprawidłowości bądź kwestionował ich istnienie.

jw/PAP